

# Szkolne Echo

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 37  
im. MARIUSZA ZARUSKIEGO W BIELSKU-BIAŁEJ

NR 1/2022-2023

Drodzy Czytelnicy!

Oto przed Wami pierwszy w tym roku szkolnym numer gazetki "Szkolne Echo".

W tym numerze przeczytacie wywiad nowych reporterów z klasy 3b z pracownikami naszej szkoły na temat ulubionych bohaterów literackich, który został przeprowadzony z okazji Międzynarodowego Dnia Postaci z Bajek, obchodzonego 5 listopada. Jest trochę poezji, opowiadanie na podstawie filmu "Quo vadis", znajdziemy też kilka informacji na temat żeglarstwa, pójdziemy do lasu na grzyby, poznamy pasję naszych uczniów oraz dowiemy się o akcji charytatywnej Mary's Meals, która odbędzie się w naszej szkole 21 listopada. W tym numerze pojawią się nowe rubryki: kącik gier planszowych i kącik kucharski. Poza tym znajdziecie sporo ciekawych informacji o Polsce i świecie a także stałe rubryki, jak zagadka z języka angielskiego czy humorek szkolny.

**Zachęcamy Wszystkich do współredagowania gazetki. Chętnych piszących, rysujących czy fotografujących a nawet gotujących zapraszamy do p. Magdaleny Georg, bibliotekarki biblioteki klas młodszych. Masz talent, pasję, chcesz o tym opowiedzieć? Przyjdź!**

W tym numerze:

- Kącik Samorządu Szkolnego: plany i aktualności.
- Akcja charytatywna Mary's Meals.
- O żeglarstwie.
- Wywiad na temat bohaterów literackich.
- O Tajlandii w kilku słowach.
- Tradycje Świąt Bożego Narodzenia.
- Mato, Tato, chodźmy do lasu!
- Miniaturowy królik.
- Moje hobby: plastyka.
- Moja pasja: Hip-hop.
- Kucyki.
- Kącik literacki.
- Kącik czytelnika.
- Kącik gier planszowych.
- Kącik kucharski.
- Nietypowe październikowe święta.
- Zagadka z języka angielskiego.
- Humorek szkolny.

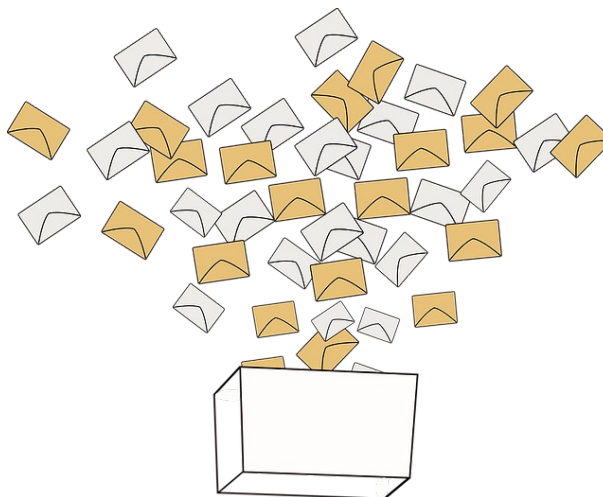


Rysunki : Ivan i Mikolai Popov

## Głosowanie

27 września 2022 roku był dniem, w którym poznaliśmy wyniki głosowania na członków Samorządu Szkolnego. Każdy uczeń z klas 4-8 oddał po jednym głósie na wybranego przez siebie kandydata:

- Roksanę Dobiję,
- Oliwię Strzałkowską,
- Mateusza Cholewę,
- Mateusza Kawkę,
- Lenę Zyskowską,
- Milenę Żak,
- Stanisława Loranca,
- Lenę Leśniewską,
- Darię Pamulę,
- Marię Darmostiuk.



Po przeliczeniu głosów okazało się, że przewodniczącą została Rokšana Dobija, zastępcą Oliwia Strzałkowska, przedstawicielem klas młodszych Mateusz Kawka, a Mateusz Cholewa, Szymon Cembala oraz Dawid Kołpacki zajmą się sekcją medialną.

27 września 2022 roku miał miejsce apel porządkowo-organizacyjny. Został on zorganizowany przez Samorząd Szkolny, a poruszone zostały następujące zagadnienia:

- wyniki wyborów,
- kodeks dobrego zachowania,
- regulamin bezpiecznej przerwy,
- wyciąg ze statutu.

Wszystkim wybranym gratulujemy oraz życzymy owocnej pracy w bieżącym roku szkolnym. Pozostałym kandydatom dziękujemy za udział w wyborach.

**Mateusz Cholewa, 8e**

Źródło ilustracji: <https://pixabay.com/pl/> (darmowa grafika)



## Akcja charytatywna Mary's Meals

**Już 21 listopada odbędzie się w naszej szkole akcja charytatywna – MARY'S MEALS !**

**MARY'S MEALS** – dlaczego akcja jest wyjątkowa?

\*organizacja zapewnia jeden posiłek dziennie w szkole, aby przyciągnąć bardzo biedne dzieci, zapewnić im edukację, otrzymują one wykształcenie, które w przyszłości może zapewnić im byt.

\* **jak powstała?** -w 1992 roku dwóch braci usłyszało o wojnie w Jugosławii ( dzisiejsza np.: Bośnia i Hercegowina, Chorwacja, Czarnogóra) oraz o ludziach, którzy cierpią, którym brakuje jedzenia, koców, ubrań... Mieszkańcy z ich miejscowości zebrali dary i bracia pokonali ponad 3000 km w furgonetce wioząc dary do Bośni. Gdy wrócili, pod ich szopą na narzędzia, leżało wiele darów... Wracali do Bośni jeszcze kilka razy... Zaczynają pomagać w Chorwacji i Rumunii, a następnie wyjeżdżają do Malawi w Afryce. Magnus, jeden z braci, postanawia założyć organizację po tym, jak spotyka tam umierającą matkę i jej dzieci, a jej najstarszy syn mówi do niego: „Chciałbym mieć wystarczająco dość jedzenia i pójść do szkoły”.

\* siedziba firmy to nadal **stara szopa!**

\* organizacja karmi już ponad **2 MILIONY DZIECI**, które dzięki temu chodzą do szkoły w **20 KRAJACH W AFRYCE, AZJI, AMERYCE ŁACIŃSKIEJ, EUROPIE WSCHODNIEJ I NA KARAIBACH**, to jest tam, gdzie dzieci potrzebują pomocy (obecnie na Ukrainie), to młodzi z różnych kultur i wyznań religijnych.

\* **WYŻYWIENIE JEDNEGO DZIECKA NA ROK KOSZTUJE 77 ZŁ!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!**

\* pieniądze to nie jakieś wielkie sumy od bogatych ludzi, to pieniążki zbierane przez zwykłych ludzi, często dzieci, akcje w szkołach.. Wiele dzieci na świecie i w Polsce już też nie przyjmuje prezentów na urodziny, na święta, ale prosi o pieniążki na Mary's Meals... Ludzie na całym świecie sami wykonują różne prace np. Szyją, haftują, lepia z gliny, robią przetwory, biżuterię..., co kto potrafi i na akcjach charytatywnych sprzedają swoje rękodzieło, aby pomóc podopiecznym iść do szkoły i zjeść jeden posiłek dziennie... A dzieci te znowu się uśmiechają, nie boją ich brzuszki, mają siłę przyjść do szkoły, śmiać się, bawić, grać...i marzyć, że zostaną lekarzami, nauczycielami, pielęgniarkami, żeby pomagać w przyszłości takim dzieciom jak one...

\* Matka Teresa z Kalkuty powiedziała kiedyś, że „**Jeśli nie możesz pomóc wszystkim, pomóż jednej osobie**”

**MARY'S MEALS TO ŁAŃCUCH MAŁYCH AKTÓW MIŁOŚCI, DO KTÓREGO SERDECZNIE WAS ZAPRASZAMY!**

**PAMIĘTAJ, ŻE POMAGAJĄC INNYM POMAGASZ SOBIE BYĆ LEPSZYM, WRAŻLIWSZYM CZŁOWIEKIEM. JESZCZE NIE WIESZ, CO CIĘ CZEKA W TEJ PIĘKNEJ PRZYGODZIE.... MOŻE, GDY ZREZYGNUJESZ Z PIZZY, BUBBLE TEA, CZY KINA, KTOŚ DALEKO STĄD, TAKI JAK TY, NIE BĘDZIE PŁAKAŁ, A TY ZOSTANIESZ JEGO RATOWNIKIEM! TO SIĘ DZIEJE NAPRAWDĘ!!**

\*\* Jeśli chcesz dowiedzieć się więcej, możesz wejść na stronę polską Mary's Meals, zobaczyć filmy („Dziecko 31”, „Generation Hope”, „Love reaches Everywhere”- ze znanym aktorem amerykańskim, który przyłączył się do pomocy), kupić książkę „Szopa, która nakarmiła 2 miliony dzieci”, koszulkę, kubek na datki..

**Zofia Heczko, 5c**

JEDEN POSIŁEK KOSZTUJE 35 GR





Zdjęcia ze strony: [https://www-marysmeals-org.translate.google/?\\_x\\_tr\\_sl=en&\\_x\\_tr\\_tl=pl&\\_x\\_tr\\_hl=pl&\\_x\\_tr\\_pto=sc](https://www-marysmeals-org.translate.google/?_x_tr_sl=en&_x_tr_tl=pl&_x_tr_hl=pl&_x_tr_pto=sc)

## O żeglarstwie

Ahoj Koleżanki i Koledzy!

Od ostatniego wydania gazetki upłynęło sporo wody. Minęły też wakacje (szkoda...), dlatego chciałbym napisać trochę o tym, co od kilku lat uczę się robić w letnim okresie. O żeglarstwie. Być może ktoś z Was miał już okazję popływać pod żaglami. Ja miałem tę przyjemność parę razy na jeziorach mazurskich. Było bardzo przyjemnie. Na standardowej żaglówce, takiej z jaką miałem do czynienia, są 2 żagle: fok i grot, które rozwijają się i ustawia zależnie od wiatru i kierunku, w jakim się płynie. To dzięki nim jacht nabiera prędkości bez hałasu silnika :)

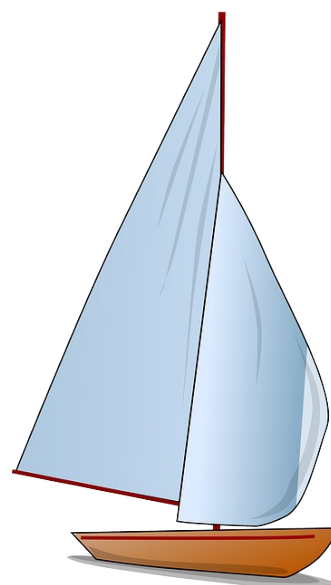
W trakcie kursu można zwykle trochę posiedzieć na dziobie, (przodzie jachtu), o ile ktoś steruje :) To moje ulubione miejsce, słyszeć tam tylko wiatr i uderzenia wody o burty i można podziwiać widoki. Do sterowania jachtem jest potrzebne koło sterowe, lub rumpel (wystający ze steru metalowy/plastikowy, a czasami drewniany patyk). Przy mostach, słuzach, trzeba złożyć maszt, aby nim o nic nie uderzyć i nie zahaczyć.

Słuzowanie to bardzo ciekawe przeżycie, niektóre jeziora są położone na różnych wysokościach i żeby można je było połączyć, wybudowano słuzy, do których wpływają łódki, statki i jachty. Po zamknięciu takiej słuzy wyrównywany jest poziom wody i można płynąć dalej. Zawsze jest wielu obserwatorów tego zjawiska na okolicznych mostach:) Na Mazurach żegluje się bardzo przyjemnie, wody są zwykle spokojne, jedzenie jest przepyszne, widoki są niepowtarzalne. W każdej przystani widziałem i poznawałem nowe, ciekawe rzeczy. Moje ulubione miejsce to znane wszystkim Giżycko, z moją ulubioną restauracją- Podkładka. Marina w Giżycku tętni życiem żeglarskim, a samo miasteczko ma wyjątkowy klimat. Lubię też maleńką przystań w Mamerkach, gdzie można zwiedzić bunkry i poleżeć w hamaku i moje ulubione miejsce- śliczne miasteczko Ryn z drugim największym w Polsce zamkiem krzyżackim i jednym z najczystszych jezior o niezbyt wdzięcznej nazwie Ołów. To mój obowiązkowy przystanek każdego rejsu.

Jeśli nigdy nie żeglowaliście, to serdecznie polecam Wam tę formę aktywności wykorzystującą siły natury, ale koniecznie pamiętajcie o bezpieczeństwie i o tym, że na jeziorach, tak samo jak na drogach, obowiązują zasady, ograniczenia i znaki, które mają za zadanie chronić wszystkich wodniaków:)

Pozdrawiam Was serdecznie i do zobaczenia na szerokich wodach :)

**Miłosz Dereszewski, 4c**



Źródło ilustracji: <https://pixabay.com/pl/> (darmowa grafika)

## Wywiad z pracownikami szkoły na temat ulubionych bohaterów literackich

Grupa reporterów z klasy 3b przeprowadziła serię wywiadów z pracownikami naszej szkoły na temat zapamiętanych z dzieciństwa bohaterów literackich, którzy szczególnie zapadli im w pamięci lub z którym się utożsamiali.

Niektóre z lektur pojawiły się kilkakrotnie. Przeczytanie książki "**Ania z Zielonego Wzgórza**", poleca głównie dziewczynkom, pani Marzena Czubała, która zna wszystkie jej części. Lubi bohaterkę utworu, ponieważ jest ona osobą pozytywną. Pani Ewa Kosińska poleca także film pod tym samym tytułem. Do książek z dzieciństwa wraca też pani Małgorzata Göttlich – Kucharska. Gdy była nastolatką, bardzo chciała być Anią, ponieważ, jak mówi, ta dziewczynka była tak samo szalona jak ona sama i pełna ciekawych pomysłów, miała też dużo przyjaciół, podobnie jak pani Małgosia.

W dzieciństwie ulubieńcem wychowawczynie klasy 1a był też **Muminek**, jeden z głównych bohaterów filmu animowanego oraz serii książek Tove Jansson, opowiadających o fikcyjnych istotach zamieszkujących pewną dolinę. Muminek do wszystkiego podchodził entuzjastycznie i często zachwycał się światem. Miał łagodne usposobienie i dobre serce. Uważamy, że warto sięgnąć po historie o Muminkach ze względu na zabawne dialogi i opisane sytuacje, które śmieszą dzieci i uczą. To lektura idealna do czytania samemu, z rodziną i w klasie.

Za szalone pomysły pani Magdalena Ponikwia lubiła **Tygryska**, jednego z bohaterów utworu "**Kubuś Puchatek**". Gdy była mała, oglądała bajki w TV, a później czytała książki. Przygody ulubionego bohatera, tj. małego pluszowego misia, chętnie oglądał też pan Marek Okrent. Obdarzony ludzkimi cechami miś, śmieszył i bawił swoją naiwnością oraz filozoficznym podejściem do życia, dlatego nauczyciel historii przeczytał obie części książki. Podobnie pani Dorota Haręźlak, która oprócz Puchatka, lubiła też sympatycznego kundelka **Reksia**, pieska z polskiego serialu animowanego dla dzieci, który potrafił wcielać się w każdą postać, jaką sobie tylko wymyślił.

Wychowawczynie klasy 3a zachęca także do przeczytania książki lub obejrzenia filmu, "**Dziewczyna i chłopak, czyli heca na 14 fajerek**". Poznajemy w tej historii **Tosię**, odważną, radosną, otwartą dziewczynkę, z którą w dzieciństwie utożsamiała się pani Ewa Ćwik. Wyobrażała ją sobie na podstawie opisu i ilustracji umieszczonych w książce. Bohaterkę lubiła za psoty i żarty.

Pani Adrianna Gąsiorok podziwiała indiańską księżniczkę **Pocahontas**, ponieważ walczyła ona o wolność swojego plemienia. Jej zadaniem było niesienie pokoju i szanowanie natury. Dziewczyna była córką wodza Powhatana, mieszkającą w osadzie Indian w Ameryce Północnej. Film animowany to magiczna opowieść Disneya o sile miłości, przyjaźni i tolerancji. Książkę o losach młodej Indianki także warto przeczytać.

Pani Aleksandra Kawa lubiła **Królową Śnieżkę**, najśłodszą i najbardziej delikatną ze wszystkich księżniczek Disneya, naiwną, wrażliwą i miłą marzycielkę, która ciężko pracowała na swoje utrzymanie. Wychowawczynie 4a oglądała bajkę, film i czytała książkę. Warto bliżej poznać tę postać, ponieważ jej historia może dodawać odwagi, mobilizować do działania, dawać pociechę i wiarę w to, że nawet słabemu i odrzuconemu może się w życiu udać.

Panie Joanna Profic i Alicja Tołwińska polecają książkę "**Karolcia**", nie tylko z tego powodu, że jest to lektura szkolna, ale przede wszystkim ze względu na postać tytułowej bohaterki, miłej, grzecznej, życzliwej i bardzo towarzyskiej dziewczynki, która mimo swojego młodego wieku wykazywała się nieprawdopodobną inteligencją i bystrością umysłu. Wiedziała, co w życiu ma największą wartość i pragnęła zmieniać świat na lepszy.



Młodszym dzieciom wychowawczyni klasy 3b poleca jeszcze bajkę o **Colargolu**, małym wrażliwym niedźwiadku, który pomimo braku talentu muzycznego, właściwego głosu, bardzo pragnął śpiewać dla innych. Dzięki swoim staraniom osiągnął wymarzony cel. Niestety, stało się to przyczyną jego wielu przykrych przeżyć. Ale od czego ma się przyjaciół? - sprawdźcie sami.

Pani Elżbieta Biernat ogląda nadal i poleca innym film o przygodach Pippi Langstrumpf oraz książkę "**Pippi Pończoszanka**". To idealna lektura dla dzieci, zarówno dla dziewczynek, jak i dla chłopców. Tytułową bohaterką powieści jest dziewięcioletnia dziewczynka o rudych włosach, splecionych w odstające warkocze, która jest zabawna, roztrzepana, inteligentna i zawsze uśmiechnięta. Może imponować zarówno niezwykłą siłą fizyczną, jak i siłą charakteru. To wyjątkowa superbohaterka literatury dziecięcej, z ponadczasowym i uniwersalnym przesłaniem. Czego mogą się od niej nauczyć współczesne dzieci? Na przykład tego, by być sobą, nawet wtedy, gdy jest się innym niż wszyscy. Warto przeczytać tę jedną z najbardziej znanych powieści dla dzieci pióra Astrid Lindgren.

Po przeczytaniu lektury "**Dzieci z Bullerbyn**" radosne przygody bohaterów zapadły w pamięci pań Renaty Kumorek i Agnieszki Anny Byrskiej. Obie panie znalazły w niej mnóstwo pomysłów na spędzenie wolnego czasu i ciekawe zabawy. Pani Renia w dzieciństwie utożsamiała się z **Lisą**, dziewczynką komunikatywną, uczynną, koleżeńską, otwartą i radosną. I chyba jej się to udało! (dopisek redaktorów)

Ulubioną postacią z dzieciństwa księdza Filipa Magiery, po obejrzeniu filmu i przeczytaniu książki "**Akademia Pana Kleksa**", jest sam dyrektor tej niezwykłej szkoły, ponieważ wiódł szalone życie i był zabawną osobą. Miał on niezwykle umiejętności. Potrafił w zasadzie wszystko: unosił się w powietrzu, leczył sprzęty, umiał czytać palcami, potrafił się zmniejszać i zwiększać. Przeczytajcie, to sami zobaczycie!

Postacią **Robinsona Cruzoe**, pomysłowego, wytrwałego rozbitka, który na bezludnej wyspie przetrwał dwadzieścia osiem lat izolacji, fascynowała się pani Dorota Tatara. Chciała mieć takie same przygody jak on i marzyła o takim przyjacielu, jakim był Piętaszek. Może kiedyś się jeszcze uda?!

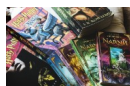
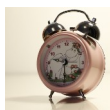
Pan Rafał Kucharski poleca przygody pana Tomasza, historyka sztuki, tytułowej postaci serii powieści Zbigniewa Nienackiego : "**Pan Samochodzik**". Bohater to pracownik Departamentu Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki, który swoje przewisko zawdzięcza niezwykłemu wehikułowi, za pomocą którego się przemieszcza. Niesamowitym samochodem, pływającym i kryjącym wiele innowacji, pan Tomasz podróżuje po całym kraju i przeżywa niesamowite historie.

A co, jeśli świat magii i czarów istnieje naprawdę? Jest tuż obok nas? Pani Renata Zuziak - Gancarczyk zaprasza do niezwykłej, alternatywnej rzeczywistości, gdzie wszystko jest możliwe. W pierwszym tomie cyklu pod tytułem „**Harry Potter i Kamień Filozoficzny**” autorstwa J. K. Rowling poznajemy głównego bohatera - jedenastoletniego czarodzieja, odważnego młodego człowieka, który wielokrotnie udowodnił, że jest lojalnym przyjacielem i w obronie najbliższych gotów jest poświęcić życie. Wspomniana książka otwiera wielotomowy cykl o czarodzieju, który w towarzystwie czytelników dorasta i przeżywa coraz to nowe, niebezpieczne przygody, walcząc ze swoim wrogiem – Voldemortem. To powieść dla czytelników w każdym wieku. Polecamy!

Wywiady przeprowadzili: **Martyna Grabska, Milena Kawka, Emilia Kamińska – Gańcarczyk, Julia Krypczyk, Alicja Suwaj, Michał Filek, Olivier Pelczar.**

Opiekę nad uczniami sprawowała i opracowała materiał : **mgr Alicja Tolwińska.**

Źródło ilustracji: <https://pixabay.com/pl/> (darmowa grafika)





## O Tajlandii w kilku słowach

**W tym artykule chciałbym przedstawić Wam jeden z najbardziej fascynujących krajów na świecie –Tajlandię, jej kulturę oraz geografię.**

W Tajlandii dominującą religią jest buddyzm. Wyznaje go aż 95% spośród 69,8 miliona osób zamieszkujących to państwo. Buddyści wierzą, że bóg to nie istota wyższa, ale energia drzemiąca w nas. Co ciekawe, w Tajlandii rządzi król: Maha Vajiralongkorn, a tron odziedziczy po jego śmierci jego najstarszy syn Juthavachara Vivacharawongse.

Tajlandia leży na Półwyspie Indochińskim, granicząc od wschodu z Laosem i Kambodżą, od zachodu z Birmą i Malezją od południa. Tutejsza kultura jest mieszanką wpływów indyjskich, chińskich i elementów zaczerpniętych od rdzennych mieszkańców. Tajlandia, nazywana też jest Krainą Tysiąca Uśmiechów, dzięki swej zróżnicowanej geografii, przyjaznym mieszkańcom i zapierającym dech w piersiach widokom. To jeden z punktów obowiązkowych na liście miejsc do odwiedzenia w Azji Południowo-Wschodniej.

Tajlandia jest pięćdziesiątym co do wielkości państwem na świecie, a jej powierzchnia jest zbliżona do powierzchni Francji. To kraj o nieskazitelnym pięknie, w którym znajdziecie skaliste, niedostępne góry na północy i słynne na całym świecie tropikalne plaże na południu. Kraj administracyjnie dzieli się na sześć regionów, z których każdy ma odrębny rys kulturowy i geograficzny, jednak składające się na jedną, wspólną tajską kulturę. Górzysty Region Północny graniczy z Birmą i Laosem, porośnięty jest gęstymi lasami i poprzecinany dolinami rzek. W kulturze tego regionu widoczne są istotne wpływy birmańskie oraz pozostałości po historycznym Królestwie Lanna, istniejącym na tym obszarze od XIII do XVIII wieku. Region Północno-Wschodni, znany także jako Isan, jest w znacznym stopniu odizolowany od reszty kraju przez masywne pasmo górskie. Jest to region rolniczy i bardzo ubogi, który dość istotnie różni się kulturowo od pozostałych czterech regionów. Istnieją dwa oblicza Tajlandii, jedno, to znane turystycznie i gospodarcze, czego doskonałym przykładem jest Bangkok - stolica Tajlandii, a drugie oblicze to dzikość i raj dla poszukiwaczy przygód i tropicieli zwierząt . Za przykład podam Park Narodowy Khao Sok.

Korzystałem ze strony internetowej „Poznaj Kulturę, religię oraz zwyczaje mieszkańców Tajlandii”: [r.pl/blog/poznaj-kulture-religie-oraz-zwyczaje-mieszkancow-tajlandii](http://r.pl/blog/poznaj-kulture-religie-oraz-zwyczaje-mieszkancow-tajlandii) oraz Wikipedii.

### **Mateusz Kawka, 5b**



król Maha Vajiralongkorn



Park narodowy Khao Sok

## Tradycje Świąt Bożego Narodzenia

Jedną ze starych polskich tradycji jest stawianie słomy w kącie izby, rozrzucanie jej na podłodze i upychanie za belki. W miejskich domach częściej kładziono siano pod obrus. W niektórych regionach przestrzegano, by przynieść siano niedojedzone przez bydło, a najlepiej przez woły.

W Boże Narodzenie Anglicy spożywają posiłek w koronach wykonanych z papieru. Jest to symbol nawiązujący do Trzech Króli. W przeciwieństwie do polskiej wieszki Anglicy zasiadają do stołu około godziny dwunastej. Wśród potraw zawsze znajduje się indyk nadszawany różnymi warzywami.

Szwedzki Mikołaj nosi charakterystyczną czapkę i buty, a na obrazkach często towarzyszy mu koziołek, a nazywa się Jultomne. Nazwa samych prezentów czyli julklapp, również ma ciekawe pochodzenie.

W Hiszpanii nie dzieli się opłatkiem, tylko chałwą. W przeciwieństwie do Polski w tym kraju wieszki zaczyna się po pasterce. Główne dania tego dnia to pieczone ryby i „ciasto Trzech Króli”, w którym zapieka się drobne upominki. W Hiszpanii jest to czas śpiewania kolęd, tańca i wspaniałej zabawy!

W Norwegii po wieszce wigilijnej wiele rodzin śpiewa kolędy, stojąc razem wokół przyozdobionej choinki. Zaraz potem przychodzi gnom lub św. Mikołaj i rozdaje prezenty grzecznym dzieciom.

**Karolina Kazior, 4a**



Rysunki wykonali: Ivan i Mikolai Popov z 4b

## **Mamo i Tato, chodźmy do lasu!**

Jesień to wspaniały czas na leśne wycieczki. Więc w wolny czas całą rodzinę zabierzcie do lasu. Tak, tak! Wasi rodzice też potrzebują aktywności. Muszą się oderwać od telefonów, tabletów, telewizorów i pracy.

Oto, co nam daje spacer po lesie:

- czyste powietrze,
- kondycję,
- poprawiamy naszą odporność,
- spędzamy czas razem z rodziną,
- obserwacje przyrody – sarny, zające, lisy, wiewiórki, dzięcioły i inne ptaki,
- leśne skarby – szyszki, jarzębina, żołądź, kolorowe liście, patyki,
- grzyby (pamiętaj, zbieraj te grzyby, które dobrze znasz i zawsze pokazuj je rodzicom!)
- a co najważniejsze – brud, błoto i zabawę (tak mówi moja młodsza siostra).

**Gabriela Obszańska, 4a**



Gabrysia Obszańska i jej leśne zbiory. Fotografie z archiwum rodzinnego.

## Miniaturowy królik

Mam na imię Olga i chciałabym Was zapoznać z moim zwierzątkiem - miniaturowym króliczkiem o imieniu Mia.

Mia ma białe, krótkie futerko z kilkoma czarnymi łatkami i duże czarne oczy. Króliki miniaturowe żyją średnio 8-10 lat. Moja Mia ma już 2 lata. Te zwierzątka są miniaturowej wielkości: mierzą od 30 cm do 35 cm i ważą od 800 g do 2 kg. Królik jest zwierzęciem całkowicie roślinożernym. Jego podstawowym i ulubionym jedzeniem jest świeże siano i suszone zioła. Od czasu do czasu można mu podać owoce np. jabłko lub warzywa. Królika nie wolno karmić ziarnami zbóż, ponieważ często powodują one biegunkę. Do picia wystarczy królikowi świeża woda w poidełku przymocowanym do klatki. Klatka powinna mieć minimum 100 – 120 cm



długości. Na dno klatki można wyłożyć specjalny podkład dla królików. Nie wolno używać żwirku dla kotów ani trocin. Żwirek jest zbyt twardy dla króliczych łapek, zaś trociny źle wpływają na układ oddechowy królika. Królik nie musi jednak mieszkać w klatce. Może mieć swój kojec wysoki na co najmniej 80 cm – 100 cm lub żyć bezklatkowo. Ważne jest wówczas odpowiednie zabezpieczenie mieszkania przed króliczymi zębami,

ponieważ uwielbiają one gryźć kable, meble, tapety a także obgryzać rośliny, które mogą okazać się trujące. Aby królik mógł ścierać sobie szybko rosnące zęby, można mu podawać suche gałązki niektórych drzew, wiklinę, szarą tekturę. Również pazurki królikowi bardzo szybko rosną, dlatego co kilka miesięcy warto odwiedzić weterynarza, który bezboleśnie takie zbyt długie paznokcie króliczkowi przytnie. W gabinetach weterynaryjnych są też dostępne szczepionki dla królików, ponieważ są to zwierzątka bardzo wrażliwe, których leczenie nie zawsze jest skuteczne. Królik jest zwierzęciem towarzyskim. Lubi być głaskanym po głowie będąc w pobliżu swojego opiekuna, ale nie lubi być podnoszony z podłoża. Nie znosi także dużego słońca, przeciągów ani hałasów (np. włączonego odkurzacza), choć sam często w nocy hałasuje. Króliki potrafią być wspaniałymi zwierzętami, które przywiązują się do swoich opiekunów, same domagają się pieszczot i wywołują uśmiech na twarzy, kiedy wykonują swoje zabawne piruety na podłodze.

Jeśli zachęciłam Was do posiadania miniaturowego króliczka, to zamiast kupować w sklepie, zajrzyjcie proszę na stronę Stowarzyszenia Pomocy Królikom, które zajmuje się adopcjami tych milusich futrzaków. Może uda się jakiemuś maluchowi znaleźć nowy dom.

Korzystałam z bloga Bunny Expert oraz z książki: Emilie Beaumont ” Domowe zwierzątka”.

Źródło ilustracji: <https://pixabay.com/pl/> (darmowa grafika)

**Olga Szymlak, 4a**



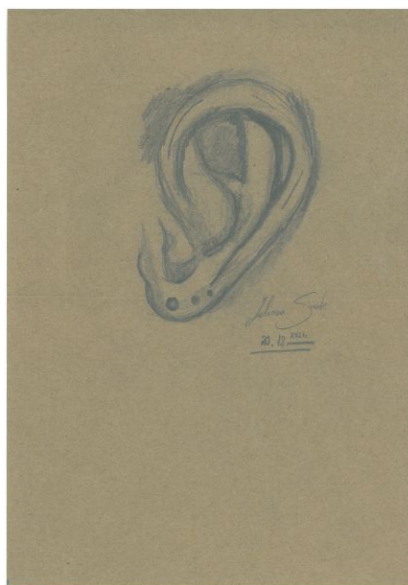
## Moje hobby: plastyka

Cześć, mam na imię Juliana i mam 13 lat a pochodzę z Nowego Yorku w Stanach Zjednoczonych. Chodzę do wspaniałej Szkoły Podstawowej nr 37. Jestem w siódmej klasie, interesuję się sportem, nauką, kucharstwem, muzyką, językiem angielskim. Mam wiele zainteresowań, ale najbardziej lubię plastykę, a w szczególności malarstwo.

Gdy byłam małą dziewczynką, babcia uczyła mnie rysować. W tym czasie próbowałam nauczyć się trzymać kredkę i długopis w ręku. Z czasem sama malowałam kolorowanki, starając się nie wyjeżdżać za linię. Cieszyłam się, że udało mi się to osiągnąć! W wieku 6 lat potrafiłam bez problemu rysować, malować i tworzyć kompozycje na konkretny temat. Od pierwszej klasy moje prace wygrywały w różnych konkursach plastycznych między innymi : konkurs poświęcony Pippi Pończoszance, czy tematowi zdrowego odżywiania. Od tej pory jestem bardzo dumna ze swoich osiągnięć. Mam wspaniałą rodzinę, która wspiera mnie we wszystkim, czego się podejmuję, a najbardziej kibicuje mi babcia. Z mojego ulubionego przedmiotu, plastyki, dostaję same szóstki, ale to nie jest jedyny przedmiot, w którym jestem dobra. Tworzę dzieła malarskie, rysunki, szkice i tym podobne. Po każdej skończonej pracy mojego biurka nie da się domyć.

Warto spełniać marzenia, ponieważ ja to zrobiłam i jestem z siebie dumna!!!  
Teraz Twoja kolej!!!

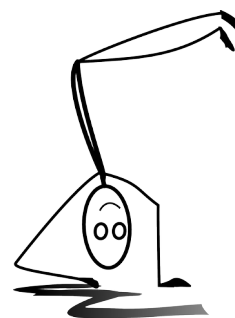
### Juliana Sivak, 8a



Rys. Juliana Sivak

## Moja pasja: Hip-hop

Hip-hop to jeden z najpopularniejszych nowoczesnych stylów tanecznych. Można go zobaczyć w znanych filmach i teledyskach, a jego historia łączy się z muzyką o tej samej nazwie. Hip-hop zaliczany jest do street dance, czyli tańców ulicznych i powstał na ulicach Nowego Jorku. Dzieli się na różne odmiany, np. oldschool, new style, new age, freestyle, co czyni go wyjątkowo różnorodnym, a każdy miłośnik tańca znajdzie w nim coś dla siebie. Tańce hip-hopowe łączy ogromna muzykalność oraz kontrast pomiędzy powolnymi i kontrolowanymi a gwałtownymi ruchami. Taniec hip-hopowy to nie tylko techniczne kroki, ale przede wszystkim gesty dodawane do każdego ruchu oraz ekspresja i właściwa mimika odpowiadająca konkretnym emocjom. Jest on wykonywany najczęściej przy dźwiękach muzyki hip-hopowej.



### Podstawowe kroki w tańcu hip-hop:

**Toprock** – to dynamiczne kroki taneczne połączone z gestykulacją. Te kroki, ruchy stwarzają wrażenie mowy ciała i stanowią wstęp do każdej następnej figury. Rodzaje toprocka to między innymi : indian crossover, apache, salsa step, latino rock, bounce roller skate step.

**Power moves** - wymagające niezwyklej sprawności fizycznej figury rotacyjne, które mają akrobatyczny charakter. Do najważniejszych ruchów należą : backspin („bączek”), headspin („bańka”, „kręcenie na głowie”), baby windmill („bejbisy”), sir swipe („twistery”).

**Freeze** – to taka figura statyczna, która charakteryzuje się zatrzymaniem ciała na kilka sekund w konkretnej pozycji, np. air baby, baby freeze open.

**Drop** - płynne przejścia z toprock do footwork pozwalające zachować taneczną płynność. Przykłady: half swipe, front swipe, back swipe, cork screw.

**Footwork** – to kroki wykonywane w pozycji przysiadu podpartego, które mogą służyć jako wstęp, wypełniacz lub łącznik między poszczególnymi elementami. Jak zostaną użyte, zależy od inwencji tańczącego. Przykłady footworka : six step, three step, baby swipes, bicycle pumps, scrambles.



Korzystałam ze źródła: [fit.poradnikzdrowie.pl/treningi/taniec/hip-hop-opis-i-historia-tanca-podstawowe-kroki-w-hip-hopie-aa-BMYA-xSCK-oPER.html](https://fit.poradnikzdrowie.pl/treningi/taniec/hip-hop-opis-i-historia-tanca-podstawowe-kroki-w-hip-hopie-aa-BMYA-xSCK-oPER.html)

Źródło ilustracji: <https://pixabay.com/pl/> (darmowa grafika)

W następnym numerze gazetki szkolnej opowiem Wam o mojej drugiej pasji: gimnastyce artystycznej.

**Kristina Kostiv, 6a**

## Kucyki

Cześć! Mam na imię Lila i to mój pierwszy artykuł do szkolnej gazetki w tym roku. Chciałabym napisać o kucykach, a to dlatego, że uwielbiam te piękne zwierzęta. Chcę się podzielić moją wiedzą z Wami, tak abyście pokochali te piękne stworzenia, tak jak ja.

Kucyki są inne niż konie, różnią się od nich np. wielkością lub masą. Kuce to niewielkie konie o wysokości w kłębie nieprzekraczającej 148 cm. Budowa ciała kucyków jest inna niż u małego konia. Kucyk ma krótkie nogi, szeroką klatkę piersiową, gęste kości, grubą szyję i małą głowę. Kucyki są silne. Nogi kucyków mają tak zwane „kaształy”, które przypominają trochę zaschnięte błoto, lecz tym nie są. Na boku, nad kopytami jest pęcina. Później w połowie nóg jest staw skokowy, nad stawem skokowym jest ścięgno Achillesa. Uszy kuczka przypominają te końskie. Dalej, nad oczami, jest skroń. Pod nosem są chrapy, a następnie wargi pod dziurami od nosa, natomiast na samym dole głowy jest podbródek. Każdy koń lub kuc jest zbudowany tak samo, a jednak wygląda nieco inaczej. To budowa, czyli jak ułożone są poszczególne części ciała kuczka. Kiedy chcecie kupić kuczka, nie wybierajcie tych, które mają wady nóg. Zwracajcie uwagę, czy kucyk ma nogi na tym samym poziomie. Lepiej też nie kupujcie konia, który ma np. jelenią szyję (wygiętą do góry) albo grubą szyję (może wtedy się okazać, że będzie go ciężko prowadzić).

W dziewiętnastym wieku aż do połowy dwudziestego wieku, kucyki były często używane do pracy w kopalniach węgla na Wyspach Brytyjskich. Ze względu na swój niewielki wzrost były one wykorzystywane do przewożenia węgla przez niskie i wąskie przejścia podziemne. Mają one właściwości, takie jak ich dziko żyjący przodkowie, na przykład żywotność. Użytkowane są jak konie wszechstronne. W Europie i Ameryce Północnej wykorzystuje się te zwierzęta przede wszystkim do jazdy dla dzieci i młodzieży oraz hipoterapii. Poza tym, kuce pracują przy transporcie lekkich ładunków, czasem w cyrku, w rekreacji jeździeckiej oraz rajdach konnych.

Korzystałam z książki: „Mój pierwszy kucyk” Roberta Fredericka.

**Lilianna Górny, 4d**

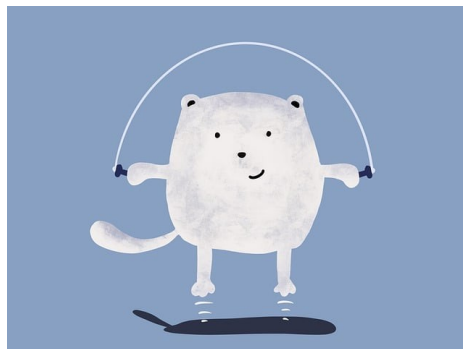


Kuce Shetland Pony. Źródło ilustracji: <https://pixabay.com/pl/> (darmowa grafika)

## Kącik literacki

**Emilia Kucińska, 5b**  
**Cień**

Jest za nami i za wami,  
Za oknami i za drzwiami.  
Czai się cień...  
Gdzie on jest?  
Może jest przed tobą,  
A może za tobą...  
A może zniknął gdzieś  
I ma jakiś cel.  
A może nie...



**Paulina Stepaniak (8d)**  
**Jesień**

Liście jesienne,  
złote i piękne,  
pomarańczowe, żółte, czerwone,  
to jesieni kolory ulubione.  
Szlachetna to pora roku,  
bo ma w sobie wiele uroku.  
Jesienna atmosfera  
czasem doskwiera,  
bo chłód i gorąc,  
a jesień liście tuląc  
mówi nam wciąż to samo:  
mówcie mi "mamo".  
Ponieważ jestem porą, która was przygotowuje,  
gdy was nagła zima urokiem zaczaruje.  
Żeba was zima nie skrzywdziła,  
bo ona nie jest zbyt miła.  
Chłód,  
głód,  
brak pieniędzy na ciepłe kurteczki,  
rękawiczki,  
na czapki i buty,  
to są niestety smutne, zimowe nuty.  
Jednak jesień za chwilę nas opuści  
i srogą zimę do nas dopuści.



Źródło ilustracji: <https://pixabay.com/pl/> (darmowa grafika)



*Opowiadanie na podstawie filmu „Quo vadis” Jerzego Kawalerowicza*

*„Odnaleźć Chrystusa w sobie...”*

W miejscu błogosławionym, gdzie Bóg przemówił przez Pawła, Ligia, Marek Winicjusz, Ursus oraz sam Paweł, zatrzymali się. Mężczyzna powiedział wtedy: „To tutaj Piotr doznał kolejnego objawienia”. Marek spojrział na drzewo, przez liście którego przebijały promienie słoneczne. Od pewnego czasu, odkąd na arenie powiedział: „Chryste, dodaj mu [Ursusowi] siły”, czuł w swoim sercu coś obcego, ale jednocześnie przyjemnego i ciepłego dla duszy. Ligia, jakby czytając mu w myślach, powiedziała: „[Jezus]...sam przeszedł przez cierpienie i próby, może dopomóc tym, którzy przez próby przechodzą”. Paweł wytłumaczył Markowi, że to fragment listu do Hebrajczyków, a mowa w nim o tym, że Jezus przeżywał to, co ludzie, gdy próbują odnaleźć w sobie Boga. Mężczyzna jeszcze raz spojrział na błogosławione miejsce i już miał mówić, aby ruszali dalej, gdy nagle ktoś zastąpił im drogę.

- Kallina! - krzyknął nadchodzący mężczyzna.

- Ojcie! - odkrzyknęła zapłakana dziewczyna, rzucając się przybyszowi w ramiona.

Marek podszedł bliżej, aby przywitać się z dawnym królem Ligów.

- Och, ojcie, oto jest mój mąż - Marek Winicjusz – przedstawiła ukochanego Ligia.

- Miło mi cię poznać, Marku – powiedział grzecznie. - Jestem zatem ojcem twojej żony, możesz mówić mi po imieniu. Jestem Sambor.

- Ciebie także miło poznać, Samborze – odpowiedział Marek.

Po krótkiej rozmowie, podczas której mężczyźni się poznali, zdecydowano, że wspólna wędrówka pozwoli im zbliżyć się do siebie i będzie okazją do nadrobienia straconego czasu. Przy okazji dziewczyna dowiedziała się, że jej matka – Auriana – dokonała żywota na torturach, nie chcąc wydać tajemnicy związanej z chrześcijaństwem i chrześcijanami.

Po kilku dniach drogi, bohaterowie dotarli do Kampanii, w której Paweł miał zacząć głosić nauki Piotra. Podczas odwiedzin w tym starym mieście, Marek starał się zrozumieć, o co chodzi chrześcijanom, jaki jest cel tej ich nauki, za którą już tylu życie oddało. W miejscu, w którym się zatrzymali i zamieszkali, była ogromna biblioteka. Mężczyzna szukał jakichś papirusów związanych z Bogiem, nauką Chrystusa, które mogłyby go naprowadzić na dobrą drogę. Piotr,

Paweł i Ligia co prawda dużo mu opowiadali, ale on i tak czegoś nie rozumiał. A chciał tak bardzo znaleźć odpowiedź! Natrafił bowiem na drewniane tabliczki pokryte woskiem, które miały wryte napisy i okazały się być tym, czego szukał – opisem życia Chrystusa. Tafelki były zakurzone, ale dało się z nich wiele rozczytać. Parę tygodni zajęło bohaterowi przeczytanie tych szyldzików. A potem sam- siedząc w atrium, płakał rzewnymi łzami na samą myśl o męce Chrystusa, Jego ranach, miłosierdziu dla łotra i przebaczeniu. Ale i tak najbardziej mąciły mu w głowie spotkania chrześcijańskie. Odbywały się one w ciemnych pomieszczeniach, odizolowanych od świata katakumbach, wykutych w skale, ciemnych i wilgotnych. Jednak dużo z nich wyniósł. Zachwyił się żarem modlitwy uczestników, ich miłością i dobrocią, szczęściem bijącym z ich twarzy.

Po następnym kazaniu Pawła, Marek wiedział już, co zrobi! Będzie głosił Chrystusa jak chrześcijanie, rozsławi Jego naukę na świecie, odwiedzi nieznane lądy, aby pokazać wszystkim Jego bezgraniczną miłość. Paweł rzekł mu tedy : „W dniu chrztu świętego stałeś się częścią świata Bożego i odtąd zawsze anieli w niebie we dnie i w nocy strzec będą ciebie. Święci się będą modlić żarliwie, abys przeżył życie szczęśliwie, a dobry Jezus, Król nad Królami, kierować będzie twymi krokami. Niech wiara w Boga ciebie prowadzi”.

Kilkanaście lat później, Marek opowiadał to swoim dzieciom. „Czułem się wtedy, jakby jakaś wszechpotężna moc we mnie wpłynęła. Jakbym wpuścił do swojego serca coś, co ma nieograniczone moce, możliwości, a także kocha bezgranicznie. To było jak... To było jak oszołomienie, które działa jak uzależnienie, ale nim nie jest. Chce się cały czas słuchać nauk Jezusa i czuć Jego obecność, to jest jak niedosyt! Kiedy nie pomodłę się rano lub wieczorem, czuję, jakbym stracił część duszy. Bogu Najwyższemu niech będą dzięki, że otworzył mi oczy i serce i pozwolił zrozumieć Jego, ale przede wszystkim – siebie”.



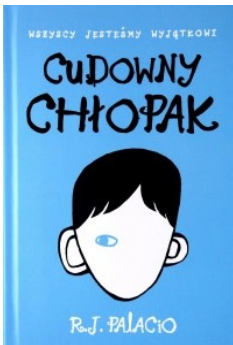
Źródło ilustracji: <https://pixabay.com/pl/> (darmowa grafika)

## Kącik czytelnika

Propozycje czytelnicze Miłosza Dereszewskiego z 4c:

### “Cudowny chłopak”

R. J. Palacio



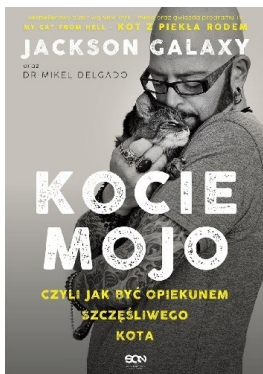
Bardzo chciałbym polecić tę książkę. Pewnie wielu z Was oglądało film, ale jeśli chcecie poczuć prawdziwe emocje i uczucia chłopca o zdeformowanej twarzy, który walczy o akceptację i tolerancję ze strony innych, to książka będzie najlepszym wyborem. August, o którym opowiada ta historia, nie poddaje się mimo dużych przeciwności, które go spotykają.

Jeśli chcecie nauczyć się cieszyć drobiazgami, to zachęcam do przeczytania.

Źródło: Wydawnictwo Albatros

### “Kocie mojo, czyli jak być opiekunem szczęśliwego kota”

Jackson Galaxy



Wiecie, czym jest mojo? To pewność siebie szczęśliwego kota. Macie koty? Lubicie? Jeśli tak, to przeczytacie tę książkę. Ja nie mam kota, ale czytam z dużym zaciekawieniem.

Polecam tę książkę wszystkim kochającym koty :)

Źródło: Wydawnictwo SQN

## Kącik gier planszowych

Aktualnie większość z nas zapewne gra na komputerach, telefonach czy konsolach, ale ja chciałbym Was zachęcić do spędzenia czasu przy grach planszowych. Jedną z moich ulubionych gier jest "**Terraformacja Marsa**".

### Opis:

Terraformacja Marsa to gra planszowa, w którą może grać maksymalnie 5 graczy. Głównym celem rozgrywki jest przystosowanie Marsa do życia i zasiedlenie go przez ludzi. W trakcie rywalizacji gracze umieszczają na planecie oceany, lasy i miasta. W grze wcielamy się w jedną z firm a zmiany w klimacie wprowadzamy za pomocą ciekawych kart zdarzeń i zdobywanych materiałów. Gra kończy się, gdy na Marsie zapanuje odpowiednia temperatura, poziom tlenu, a na planszy znajdzie się 9 oceanów. Zwycięzcą jest gracz, który zgromadzi największą ilość punktów. Polecam! Spróbujcie sami. W grę zaangażowała się już moja rodzina, nawet moja młodsza siostra :)



Źródło grafiki: Wydawnictwo Rebel

**Mateusz Suwaj, 5d**



## Kącik kucharski : słodkie co nieco

Hej, Koleżanki i Koledzy!

W tej gazetce chciałabym przedstawić Wam przepis na moje ulubione placuszki owsiane.

Potrzebne Wam będą :

- 2 jajka
- pół szklanki płatków owsianych górskich
- duży dojrzały banan
- masło klarowane do smażenia
- dobry humor

Sposób przygotowania:

W średniej wielkości misce umieśćcie 2 rozbite jajka, pół szklanki płatków oraz banana. Wszystko to ostrożnie zblendujcie. Na rozgrzaną patelnię dodajcie łyżeczkę masła klarowanego. Placki nakładajcie łyżką stołową i smażcie po około 1-1,5 minuty z obu stron aż będą lekko brązowe. Pamiętajcie, aby piec placuszki na małym ogniu, żeby ich nie przypalić.

Placuszki można jeść na ciepło i na zimno, dlatego świetnie nadają się na szkolne drugie śniadanie. Są one pożywne, smaczne i zdrowe. Lubię je jeść z dodatkiem syropu klonowego i malin.

Życzę Wam smacznego!

**Liliana Czajowska, 4a**

Zdjęcia z rodzinnego albumu Liliany Czajowskiej



## Nietypowe październikowe święta

1 października - Dzień Muzyki

Międzynarodowy Dzień Muzyki został zainicjowany przez Yehudiego Menuhina w 1975 roku.



9 października – Światowy Dzień Poczty i Znaczka Pocztowego

W tym dniu, w ponad stu krajach organizowane są wystawy filatelistyczne, a także dni otwarte w urzędach pocztowych.

11 października – Międzynarodowy Dzień Dziewczynek  
Ten dzień został ustanowiony w 2011 roku przez Zgromadzenie Ogólne ONZ.

14 października – Dzień Edukacji Narodowej

Dzień ten uznaje się za święto wszystkich pracowników oświaty i jest wolny od zajęć lekcyjnych.



18 października – Dzień Poczty Polskiej

Dzień Poczty Polskiej obchodzony jest 18 października jako upamiętnienie utworzenia Poczty Królewskiej przez króla Zygmunta II Augusta.

21 października – Dzień bez Skarpetek

To święto, które ma zwrócić uwagę społeczeństwa na to, by dbać o stopy.



24 października – Dzień Origami

Tradycyjne origami polega na tworzeniu figur z kwadratowego arkusza papieru poprzez zaginanie, bez użycia kleju i nożyczek.



**Karolina Kazior, 4a**

Źródło ilustracji: <https://pixabay.com/pl/> (darmowa grafika)

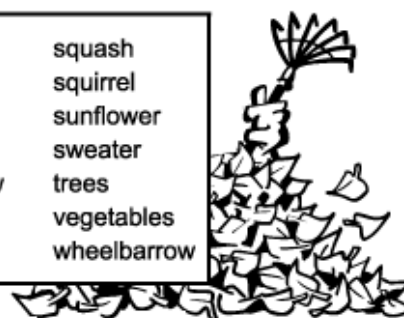


# AUTUMN



Q L W E J M E D I R Y A H K Z B N U T C V P  
 H N P G I B T S C U E T S O R F D R O S A M  
 R B S A Z D E P Q N J W I V G X T L E K F H  
 Y Q U I L T K J F U B H O A E C O L Q D B S  
 A K X L C V N R E D I P S L M R B H U Z I F  
 V W D O E J A P B G Z R Q H F A S M I T Y C  
 M O G F T W L E V S N B R U T N I A N P H Q  
 X R V R A K B Z J C H I L E P B U F O G W N  
 T C E J R H S A U Q S Y G W L K O S X H D M  
 D E H A G L I U M T F E B N O S R N E J P U  
 S R J C I Q P N O H V L U C A D M E F O K T  
 G A F K M J D L T U C S E O N H L P B I X U  
 U C R E T A E W S P D F M Z I B C O H N R A  
 J S M T P N F C Z R O I W Y A Q H D I L U E  
 I D Y U N S E V A E L Z C R H P O K M Q S B  
 B Z R A K E Q H D M X N R E S J P I C E T O  
 E I L S H Y C B G U K O P T D M F L A R L Z  
 P F R Q Y R O T X Z W J N B U L A S E M I D  
 W X B D O J H A R V E S T P C I O Q Y S N L  
 L H Z M S I J F W O R C A Q Y N K B P U G X

apples	colorful	frost	pumpkin	squash
autumn	cozy	harvest	quilt	squirrel
birds	crow	hayride	rake	sunflower
blanket	deciduous	jacket	rustling	sweater
bonfire	equinox	leaves	scarecrow	trees
changing	flannel	migrate	season	vegetables
cider	foliage	orchards	spider	wheelbarrow



Opracowanie: Pani Anna Kruczala

## HUMOREK SZKOLNY

<p>- Dlaczego wulkan dostał piątkę na lekcji? - Bo był aktywny.</p>	<p>- Marysiu, dlaczego śpisz podczas lekcji? -Nie śpię, proszę pani. -To powtórz moje ostatnie zdanie. -Dlaczego śpisz podczas lekcji?</p>	<p>Na lekcji angielskiego: -Jak powiesz po angielsku: księżniczka? -Princess. -A książkę? -Prince Polo.</p>
<p>-Powtórzmy tabliczkę mnożenia - mówi ojciec do syna. - Na pewno wiesz, że dwa razy dwa to cztery. A ile to będzie sześć razy siedem? -Tato, dlaczego ty zawsze rezerwujesz dla siebie łatwiejsze przykłady?!</p>	<p>-Kto ułoży zdanie z rzeczownikiem „cukier”? - pyta nauczycielka. Zgłasza się Oskar i mówi: -Piję herbatę z cytryną. -A gdzie „cukier”? - dopytuje się pani. -Rozpuścił się...</p>	<p>Pani poprosiła dzieci w szkole, żeby w czasie weekendu zrobiły dwie rzeczy, które kogoś bardzo ucieszą. W poniedziałek, żeby opowiedzieć o swoich dobrych uczynkach, pierwszy zgłasza się Janek: -W sobotę pojechałem do babci, babcia bardzo się ucieszyła. A w niedzielę wyjechałem od babci i babcia jeszcze bardziej się ucieszyła!</p>
<p>-Jakim zwierzęciem chciałbyś być? - pyta pani Piotrusia. -Wężem. -Dlaczego wężem? -Bo wszystko robi na leżąco.</p>	<p>Przychodzi Jaś do szkoły i pani go pyta: -Jasiu, dlaczego się spóźniłeś? Jaś odpowiada: Bo przed szkołą był znak STOP-u!</p>	<p>Mały Jaś z dumą woła: -Tato, ja już umiem pisać! -To świetnie. A co napisałeś? -Skąd mogę wiedzieć, skoro nie umiem jeszcze czytać!</p>

**Wyszukała i wyboru dokonała Nikola Goc z 4c**

Skład redakcji:

Mateusz Cholewa, Liliana Czajowska, Miłosz Dereszewski, Michał Filek, Nikola Goc, Lilianna Górny, Martyna Grabska, Zofia Heczko, Emilia Kamieńska-Gańcarczyk, Mateusz Kawka, Milena Kawka, Karolina Kazior, Kristina Kostiv, Julia Krypczyk, p. Anna Kruczała, Emilia Kucińska, Gabriela Obszańska, Olivier Pelczar, Ivan Popov, Mikolaj Popov, Juliana Sivak, Paulina Stepaniak, Alicja Suwaj, Mateusz Suwaj, Olga Szymbak, p. Alicja Tołwińska.

Opiekun: p. Magdalena Georg.

O poprawność językową zadbała: p. Magdalena Nabielec.

Adres: Szkoła Podstawowa nr 37 im. Mariusza Zaruskiego w Bielsku-Białej, ul. Doliny Miętusiej 5, 43-316 Bielsko-Biała, tel. 33 816 31 36.

Gazetka "Szkolne Echo" ukazuje się co dwa miesiące na stronie internetowej szkoły oraz w formie papierowej dostępnej w obu bibliotekach i pokojach nauczycielskich oraz w sekretariacie SP 37.